

Sygn. akt II KO 13/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu

w dniu 21 maja 2020 r.

wniosku Sądu Rejonowego w S. z dnia 5 lutego 2020 r., sygn. akt II Kp (...), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać zażalenie R. L. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł. z dnia 31 lipca 2019 r. w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa (PR Ds. (...)), do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 5 lutego 2020 r. (sygn. akt II Kp (...)) zwrócono się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy zażalenia na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł. z dnia 31 lipca 2019 r. w sprawie PR Ds. (...) o odmowie wszczęcia śledztwa, innemu sądowi równorzędnemu.

Uzasadnieniem wniosku jest okoliczność, iż sprawa dotyczy zawiadomienia R. L. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 231 k.k. przez m.in. sędziów Sądu Rejonowego w S..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek okazał się zasadny.

Przepis art. 37 k.p.k., jako wyjątkowy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego odstępianie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. w postanowieniu z dnia 4 lipca 2006 r. V KO 55/06, Biul.SN 2006/8/17).

W niniejszej sprawie wniosek Sądu jest uzasadniony.

Uznać należy, iż wnioskodawca wykazał, że możliwym do wyobrażenia jest powzięcie przez uczestników postępowania oraz innych obserwatorów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości wątpliwości, co do prawidłowości procedowania przez właściwy miejscowo sąd, mając na uwadze szczególnie kontekst konkretnej sprawy. Zwłaszcza ogląd ten, choć oczywiście nie mający podstaw ani prawnych, ani faktycznych może zintensyfikować się z uwagi na okoliczność wspólnej służby sędziów w Sądzie Rejonowym.

Wydaje się racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecnictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli osobą wskazaną jako podejrzana jest sędzia – ten sąd nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (możliwe wyłączenia poszczególnych lub wszystkich sędziów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w P.

